

HISTORIA BUDOWY KOŚCIOŁA I KLASZTORU
POBERNARDYŃSKIEGO W KAZIMIERZU BISKUPIM
(fragment pracy magisterskiej)

Kazimierz Biskupi należy do miejscowości w Polsce, sięgających korzeniami swej historii najdawniejszych czasów kształtowania się państwowości Polski i krzewienia się chrześcijaństwa. Tradycją swą związany jest z przybyciem do Polski w celu krzewienia wiary eremitów z Włoch – benedyktynów z Monte Cassino, którym przewodzili Benedykt i Jan. W prawdzie sporna jest ich chrystianizacyjna działalność w Polsce, których jedni badacze łączą z Kazimierzem Biskupim, inni z Międzyrzeczem, to jednak historia kościoła farnego w Kazimierz Biskupim, jak i podjęcie działalności misyjnej przez OO. Kamedułów w Bieniszewie i wzniesienie placówki OO. Bernardynów w Kazimierz Biskupim, świadczy o silnej tradycji historycznej Kazimierza jako sukcesora misji świętych Pięciu Braci Męczenników, przypieczętowanego męczeństwem. Sprowadzenie z Włoch z klasztoru na Monte Cassino uczniów św. Romualda, benedyktynów – Benedykta i Jana w 1001 r. przez króla Bolesława Chrobrego i przybycie ich do ostępów leśnych w puszczech kazimierskich w pobliżu pogranicza Pomorza i Wielkopolski, mieści się w planach politycznych i chrystianizacyjnych Bolesława Chrobrego. Król zajmując Pomorze, oparł granice chrystianizacyjne swego państwa o Bałtyk, zakładając biskupstwo w Kołobrzegu. Potrzebuje dla chrześcijaństwa na te tereny ludzi wielkich i znaczących w Europie, którzy mogą mu swoim autorytetem pomóc w sprawowaniu misji. Plany swoje realizuje wkrótce po spotkaniu w 1000 r. w Gnieźnie z cesarzem Ottonem III. Spotkanie to ma swoje dwa wymiary, polityczny, a przede wszystkim misyjny. Wielkie misje Prus i Pomorza rozpoczął św. Wojciech. Wynikać z tego może, że Chrobry ma poparcie cesarza Ottona III dla swoich planów na wschód od Odry. Sam cesarz Otton III chciał być mnichem, marzył o habicie zakonnym.

Najważniejszą placówką w Europie o największym autorytecie misyjnym był klasztor na Monte Cassino, skąd przybył św. Wojciech. Bolesław Chrobry nawiązując do misji św. Wojciecha, w trosce o misje Pomorza, zabiega o nowych zakonników, być może korzystając z pośrednictwa samego cesarza. Osadzenie przybyłych w 1001 r. dwóch mnichów benedyktyńskich, Jana i Benedykta w Kazimierz Biskupim, w kontekście tych rozważań wydaje się logiczne i nie pozostawia wątpliwości. Jeśli dodamy, że Kazimierz Biskupi leży w starym centrum kształtowania się państwa Piastów, to wyraźnie widać, że miejscowości takie, jak: Gniezno, Kruszwica, Trzemeszno, Mogilno, Strzelno są zapleczem dla misji pomorskiej. Znajdują się one w pobliżu linii Noteci, która wyznaczała pogranicze pomorsko – wielkopolskie. Kazimierz Biskupi znajduje się na zapleczu tej linii. Nawiązaniem do działalności świętych Pięciu Braci Męczenników w puszczy kazimierskiej była tradycja ustalona w ufundowaniu 5 kaplic drewnianych, wzniesionych w Kazimierz Biskupim. Kaplice te w 1072 r. poświęcił ówczesny bp Krakowa Stanisław Szczepanowski. Przypuszczać można, że przybycie z dalekiego Krakowa bp Stanisława Szczepanowskiego związane było z wielką rangą misji, jaką podjęli i prowadzili zamordowani Bracia Męczennicy. Było zarazem podkreśleniem wielkiego znaczenia kontaktów, jakie powstały przez przybycie eremitów z Monte Cassino, z Włoch przez Kraków do

Kazimierza. Bp Stanisław Szczepanowski daje dowód swoim przybyciem aż do Kazimierza, jak cennym dla polskiego chrześcijaństwa był trud opłacony męczeństwem świętych Pięciu Braci Męczenników.

Bardzo ważnym dokumentem pozwalającym na datowanie osadnictwa w Kazimierzu Biskupim w XI w., jest struktura kościoła farnego, który swoim wyglądem architektonicznym, konstrukcją i sposobem budowania wskazuje na odległy czas swego powstania. Spośród kościołów wczesnoromańskich kręgu kujawsko – wielkopolskiego kościół ten typem architektonicznym, złożonym z trzech elementów: prostokątnej nawy, zbliżonego do kwadratu prezbiterium i absydy, potwierdza dawny, stosowany w XI i XII w. typ architektury romańskiej. O dawności jego budowy ponadto świadczą wielokrotnie niszczone mury kamienne i odbudowywane w różnych okresach i w różnych technikach. Wzniesiony zapewne w XI w. kościół był wielokrotnie odbudowywany i przebudowywany. W 1144 r. budowę kościoła podjął Piotr Włostowic, zwany Piotrem ze Skrzywna, słynny budowniczy wg tradycji, która wzięła początek od informacji Długosza 77 kościołów romańskich w Polsce. Jeśli informacja o budowie kościoła przez P. Włostowica jest prawdziwa, to nie jest to zapewne budowa pierwszego kościoła w Kazimierzu Biskupim, lecz rozbudowa wcześniej tu istniejącego kościoła. Z informacji o działalności budowlanej P. Włostowica w XI w. wiadomo, że podejmował budowę kościołów w bardzo starych i ważnych miejscowościach, gdzie osadnictwo miało bardzo ważną datę.

Archaizmem bardzo dawnym w tym kościele jest umieszczenie portalu w ścianie południowej kościoła i jego przekształcenia. O dawności kościoła świadczą także archaiczne mury nawy, prezbiterium i absydy łączone zaprawą wapienną i rozwarstwiające się na skutek zmienności procesów historycznych, i burz dziejowych. Znamienne jest wychylenie się ściany południowej kościoła, co możemy zaobserwować w kilku innych budowlach XI i XII – wiecznych, a co jest archaizmem świadczącym o dawności tych kościołów, a zarazem trudny - co do przyczyny takiego stanu rzeczy. Tradycje osadnictwa w Kazimierzu Biskupim podnosi także argument, że już w latach 1040 – 1045 tę dawną osadę obdarza statusem osadniczym król Kazimierz Odnowiciel, nadając jej nazwę „Kazimierz”.

Bardzo ważną datą w rozwoju Kazimierza Biskupiego jest r. 1237, w którym to osada przechodzi w ręce biskupów lubuskich i od tego czasu zyskuje dodatkową nazwę – „Biskupi”. Jak wiadomo już w XII w. były dwie diecezje: włocławska i lubuska. Włocławska sięgała aż po Bałtyk wzdłuż linii Wisły i oddziaływała na Prusy i Pomorze, jako sukcesorka po Kruszwicy, i diecezja lubuska, która oddziaływała od Odry na północno- zachodnie tereny Pomorza. Przejęcie przez biskupstwo lubuskie Kazimierza Biskupiego jest dowodem na to, że od zarania dziejów Kazimierz Biskupi był złączony swym oddziaływaniem z misją pomorską, a misję tę rozpoczęli z puszczy kazimierskich święci Bracia Męczennicy. Innego wytłumaczenia dla zainteresowania się Kazimierzem Biskupim przez diecezję lubuską nie ma.

Dalszym dowodem awansu osady znajdującej się wśród niedostępnych puszczy kazimierskich jest otrzymanie w 1321 r. przez Kazimierz Biskupi praw miejskich. Jest to w szeregu miast polskich obdarowanych przywilejami miejskimi data wczesna, a tym samym argumenty, które skłoniły króla do przyznania Kazimierzowi Biskupiemu statusu praw miejskich były ważne.

Obdarowanie przez Kazimierza Wielkiego miasta Kazimierza Biskupiego dokumentem pozwalającym na odbywanie „targów wtorkowych”, jest kolejnym dowodem nie tylko troski króla, ale – jak się zdaje – podnoszeniem rangi miasta do dawnej świetności, o której się pamięta.

Znajdujący się w Kazimierzu Biskupim kompleks budynków pobernardyńskich, składających się z kościoła i klasztoru miał pierwotnie istnieć nie w Kazimierzu Biskupim, lecz w Słupcy. O zamierzeniach takich świadczą zapiski źródłowe, z których wynika, że staraniem bp poznańskiego Jana Lubrańskiego budynki klasztorne dla Bernardynów miały być wzniesione w Słupcy. Świadczy o tym odnotowanie w zapiskach źródłowych fundacji klasztoru Bernardynów przez bp Jana Lubrańskiego w Słupcy. O zamiarze wzniesienia budowli klasztornych w Słupcy świadczy przygotowanie materiałów pod budowę klasztoru słupeckiego w latach 1507 – 1508. Do czasu wzniesienia potrzebnych budynków bp Jan Lubrański umieścił zakonników przy kościele szpitalnym św. Leonarda. Nie doczekali się jednak Bernardyni wybudowania klasztoru w Słupcy z powodu niechęci i zazdrości miejscowego kleru świeckiego, obawiającego się ich wielkiej popularności wśród mieszczaństwa.

Nowym miejscem pod budowę klasztoru dla Bernardynów jest wybrany Kazimierz Biskupi k. Konina. Dwie przyczyny złożyły się na taką decyzję. W r. 1504 Mikołaj Gardzina Lubrański, wojewoda poznański, brat bp Jana Lubrańskiego nabył od biskupstwa lubuskiego Kazimierz Biskupi. Ponadto Kazimierz był miejscowością godną uwagi ze względu na trwający tam od dawna kult świętych Pięciu Braci Męczenników, których przybycie i śmierć męczeńską tradycja związała z tą miejscowością, a o czym była mowa w rozdziale pierwszym.

Biskup Jan Lubrański w r. 1514 sprowadza do Kazimierza Biskupiego OO. Bernardynów. Pierwsi zakonnicy przybyli do Kazimierza Biskupiego 26 września 1514 r. w osobach ojców: Leonarda z Jarocina i Józefa z Seborza. W tym samym roku wybudowano drewnianą oficynę klasztorną, która stanowiła tymczasowe pomieszczenie dla zakonników do czasu wzniesienia murowanego konwentu.

Osadzenie w Kazimierzu Biskupim OO. Bernardynów zostaje potwierdzone dwoma ważnymi dokumentami historycznymi. Pierwszy pochodzi z 1514 r., kiedy to fundacja klasztoru w Kazimierzu Biskupim zostaje zatwierdzona przyjęta przez kapitułę prowincjalną w Kobylinie. Drugim bardzo ważnym dokumentem jest dokument papieski z 21 stycznia 1514 r., w którym to papież Leon X wydaje zezwolenie na fundację bp Jana Lubrańskiego. Po przybyciu oo. Bernardynów do Kazimierza Biskupiego zamieszkali oni prawdopodobnie we wzniesionych dla nich tymczasowych, drewnianych pomieszczeniach klasztornych, znajdujących się przy drewnianym kościele św. Jana. Kościół św. Jana był jednym z pięciu kościołów /kaplic/ drewnianych, które istniały w Kazimierzu Biskupim przed przybyciem OO. Bernardynów a jak podaje tradycja – sześć kaplic, upamiętniające męczeństwo świętych Pięciu Braci Męczenników. Wiadomo, że do 1518 r. w drewnianym kościele św. Jana w Kazimierzu Biskupim odbywały się jeszcze nabożeństwa, a potem kościół ten został rozebrany.

Bardzo ważnym jest zapis źródłowy mówiący, że w latach 1518 – 1520 trwała budowa – na fundamentach kaplicy św. Jana – kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela i świętych Pięciu Braci Męczenników

oraz klasztoru. W informacji powyższej mowa jest o budowie kościoła na fundamentach kaplicy św. Jana, natomiast w innej informacji mamy zapis, że na fundamentach kaplicy św. Jana i św. Benedykta wzniesiono kościół i klasztor pobernardyński.

Budowanie kościoła i klasztoru rozpoczęto i zakończono – jak wynika z podanej informacji – w latach 1518 – 1520. Stwierdzenie to nie wydaje się przekonywujące – zważywszy, że zarówno wzniesie kościoła, jak i budynków klasztornych jest procesem budowlanym długotrwałym i skomplikowanym, trudnym do zamknięcia tylko w dwóch latach. Bardziej prawdopodobnym wydaje się, że prace budowlane przy budowie kościoła i klasztoru OO. Bernardynów trwały w latach od 1514 do 1520. Okres po r. 1514 to czas przygotowań do budowy, a więc gromadzenie materiałów budowlanych, wykonywanie wykopów pod fundamenty oraz wykonywanie innych prac przygotowawczych do budowy. Są to prace niezbędne, które zawsze podejmowano przed rozpoczęciem każdej budowy, a czas ich trwania jest trudny do określenia. Przyjąć należy, że czas trwania budowy kościoła i klasztoru łącznie z pracami przygotowawczymi objął lata 1514 – 1520.

W 1520 r. umiera bp poznański Jan Lubrański – w roku ukończenia budowy kościoła i klasztoru dla sprowadzonych przez siebie do Kazimierza Biskupiego OO. Bernardynów.

Zbudowany w latach 1514 -1520 kościół spełniał wszystkie wymogi funkcjonalne dotyczące liturgii wynikające z reguły bernardyńskiej. Dobudowany do kościoła od północy kompleks budynków klasztornych zawierał pomieszczenia ustalone również zasadami reguły odnośnie do układu i funkcji poszczególnych pomieszczeń. Kościół jest typowym układem przestrzennym, składającym się z prostokątnego zamkniętego trójbocznie prezbiterium i prostokątnej nawy głównej z częścią pod chórową, w której znajduje się chór, również oszkarpowanej. Kompleks budynków klasztornych ma typowy, zwarty układ czworoboku z wirydarzem pośrodku. Bryła kościoła zaakcentowana jest niższym prezbiterium i wyższą nawą główną. Zarówno kościół, jak i klasztor przykryte dachami dwu spadowymi, a skrzydło południowe klasztoru dachem jednospadowym. Kościół ma trzy wejścia: jedno od południa w ścianie nawy, dostępne dla ogółu wiernych, drugie po przeciwnej stronie w ścianie północnej kościoła – łączące kościół z krużgankami klasztornymi i trzecie znajdujące się w ścianie północnej prezbiterium, łączące prezbiterium kościoła z krużgankami klasztornymi. Dwa wejścia w ścianach nawy kościoła zaakcentowane są łukami ostrymi i są stosunkowo skromne, natomiast wejście z krużganków klasztornych do prezbiterium kościoła obudowane zostało wykonanym w 1508 r. wyjątkowo pięknym portalem wczesnorenesansowym z marmuru w kolorze brązowym. Przylegający od północy kompleks budynków klasztornych zawiera w strukturze murów różne otwory drzwiowe łączące poszczególne pomieszczenia, z których na szczególną uwagę zasługuje renesansowy portal z r. 1520, wiodący z krużganków klasztornych do byłego refektarza pomocniczego, znajdującego się w skrzydle wschodnim klasztoru. Portal ten – w przeciwieństwie do portalu wiodącego z krużganków do prezbiterium – jest wykonany w drewnie.

Tak ukształtowany kościół klasztorny został po jego zbudowaniu konsekrowany. Kiedy nastąpiła konsekracja, dokładnie nie wiemy. Przypuszczać można, co wynika z potrzeb liturgicznych konwentu, że konsekracja kościoła mogła nastąpić po jego zbudowaniu w r. 1520 lub w latach po 1520 r. Wiadomo jedynie,

że dokonał jej bp poznański Jan Latański. Co do ścisłej daty konsekracji kościoła nie ma pewności. Po śmierci bp Jana Lubrańskiego w 1520 r. biskupstwo obejmuje bp Jan Latański. Ingres biskupa Latańskiego do katedry poznańskiej odbył się 17 sierpnia 1525 r. W literaturze wyraża się wątpliwość – co do konsekracji kościoła pobernardyńskiego w Kazimierzu Biskupim w r. 1525. Istnieje jednak możliwość konsekracji kościoła pobernardyńskiego w Kazimierzu Biskupim w r. 1520 lub tuż po – przez biskupa innej diecezji. Argumentem przemawiającym za konsekracją kościoła w r. 1520 lub tuż po – jest fakt, że osadzony w Kazimierzu Biskupim konwent OO. Bernardynów w zbudowanym przez siebie kościele planował podjąć natychmiast funkcje liturgiczne, co jest koniecznością życia duchowego zakonników i wiernych. Dziwnym i nieprawdopodobnym wydaje się okres istnienia kościoła tuż po jego zbudowaniu w r. 1520 do 1525 bez jego konsekracji /?/. Zatem przyjęć należy, że konsekracja kościoła klasztorowego nastąpiła w r. 1520 lub w czasie nieokreślonym po 1520 r.

Ważnym wydarzeniem dla życia klasztorowego OO. Bernardynów w Kazimierzu Biskupim jest obdarowanie zakonników przez brata biskupa Jana Lubrańskiego, Mikołaja Gardzinę Lubrańskiego łąkami, polami, jeziorem Skępe oraz prawem wolnego wyrębu, rybołówstwa i przemiału na terenie swych włości. Obdarowanie klasztoru dobrami przez Mikołaja Lubrańskiego jest korzeniem trwałej podstawy materialnej dla życia i rozwoju kazimierskiego konwentu bernardyńskiego.

Jednym z głównych celów działalności Bernardynów jest gromadzenie wokół kościołów i klasztorów dużej ilości pątników i niesienie im posługi duchowej. W tym celu obok kościołów budowano kaplice ku czci Matki Bożej, św. Anny i innych świętych oraz budowano krużganki klasztorne, w których umieszczano stacje Drogi Krzyżowej w celu rozważania Męki Pańskiej. Przy kościele klasztornym obok wejścia do kościoła od strony południowej wzniesiono kaplicę p. w. św. Anny, którą poświęcono w r. 1536. Kaplica ta znajdowała się w miejscu obecnego krużganku Drogi Krzyżowej.

OO. Bernardyni wznosili kościoły i klasztory obudowując je kaplicami i krużgankami dla celów duchowych. Dbali także o wznoszenie budynków gospodarczych stanowiących zaplecze materialne klasztoru.

W 1593 r. gwardian Bernardyn Żurawiński zbudował dom dla czeladzi i dość obszerną stajnię, łaźnię z sienią za oficyną kuchenną oraz mielcuch w ogrodzie /młyn/.

Zbudowany w XVI w. kościół i klasztor Bernardynów w Kazimierzu Biskupim wraz z kaplicą św. Anny, a także wyposażony w zaplecze, które stanowiły budynki gospodarcze był jedyną fundacją Zakonu obserwantów w Polsce.

W samym końcu XVI w. Kazimierz Biskupi został dotknięty pierwszą epidemią cholery. W tym czasie żadnych prac budowlanych na terenie kościoła, klasztoru i zaplecza gospodarczego nie prowadzono.

O ile z przekazów źródłowych wiadomo sporo na temat budowy i rozbudowy kościoła i kompleksu budynków klasztornych, o tyle w źródłach brak jakichkolwiek informacji na temat pierwotnego wystroju wnętrza kościoła i klasztoru. Wyposażenie kościoła po jego zbudowaniu w 1520 r. musiało istnieć. Wyposażenie to stanowił ołtarz główny, dwa ołtarze boczne /?/, łuk tęczy, a być może także bernardyńskim

zwyczajem ustawione w nawie inne ołtarze boczne. O tym, że we wnętrzu kościoła istniał pierwotny wystrój, świadczy informacja z przełomu XVI/XVII w., z której dowiadujemy się, że w tym czasie wyposażono kościół w nowe ołtarze, nawy oraz ambonę. Skoro na przełomie XVI/XVII w. wyposażono wnętrze kościoła w nowy wystrój, to wynika z tego, że ten nowy wystrój zastąpił dawniejszy, pierwotny wystrój wnętrza. W 1604 r. wzniesiono nad kościołem nową krytą blachą wieżyczkę, staraniem gwardiana Stanisława Dębowskiego. Zapewne chodzi o wieżyczkę istniejącą obecnie, ale użycie zwrotu w tekście „wzniesiono nową krytą blachą wieżyczkę”, suponuje istnienie wcześniejszej wieżyczki w tym miejscu nad dachem kryjącym nawę kościoła. Wieżyczka ta pełniła zapewne od początku tę samą funkcję, jaką pełni dziś, a mianowicie, sygnaturki. Wieżyczki te w XVI, XVII w. były bardzo często budowane na dachach wcześniejszych gotyckich i renesansowych kościołów.

Rozpoczęte na przełomie XVI/XVII w. wyposażenie wnętrza kościoła trwa przez kilka lat, a dowodem tego jest budowa chóru muzycznego z umieszczeniem na nim organów w 1606 r. Zbudowanie chóru w zachodniej części kościoła i umieszczenie na nim organów jest w kościele bernardyńskim wydarzeniem o wielkim znaczeniu, bowiem pierwotnie we wnętrzach kościołów bernardyńskich – organów nie wolno było umieszczać. W 1607 r. oszklono na nowo okna kościoła, a także krużganku klasztornego w przyziemiu. Ponieważ w r. 1608 klasztor Bernardynów w Kazimierzu Biskupim wizytuje Wincenty de Seve, wspomniane wyżej prace, a zwłaszcza oszklenie okien kościoła i oszklenie krużganku w dolnej kondygnacji łączyć można z przygotowaniami czynionymi w kościele i klasztorze do wizytacji zwierzchnika konwentu. Również w 1608 r. przygotowano dla prowincjała celę nad zakrystią, którą przygotowano specjalnie dla potrzeb wizytującego klasztor zwierzchnika. Pomieszczenie to prawdopodobnie przez szereg lat pełniło funkcję celi gościnnej dla przełożonych wizytujących klasztor konwentu kazimierskiego.

W 1611 r. wieżyczka znajdująca się nad kościołem była remontowana. W czasie remontu wieżyczkę wyposażono w zwieńczenie w formie złożonej kuli z krzyżem. W r. 1621 i w latach następnych klasztor otrzymuje liczne dary, a także jałmużny, które stały się podstawą rozbudowy klasztoru. Od 1621 r. do 1623 trwają prace budowlane na terenie klasztoru w Kazimierzu Biskupim, a ich celem jest budowanie dormitorium. Budowę dormitorium rozpoczęto w 1621 r., którą w znacznej części ukończono w r. 1622. W r. 1623 dormitorium zostało otynkowane od zewnątrz, a całkowite wykończenie nastąpiło w roku 1624, kiedy to wykonano we wnętrzu dormitorium podłogi lub posadzki. W r. 1623 miały miejsce naprawa wiązania / zapewne chodzi o konstrukcję/ wieżyczki kościelnej oraz pokrycie blachą wyniosłej wieży zegarowej. Ponieważ obecna wieża dzwonicza została zbudowana później, dlatego też nasuwa się wniosek, że przed obecną wolno stojącą wieżą istniała inna wieża, wcześniej zbudowana, stojąca obok kościoła. Prawdopodobnie wieża ta z umieszczonym na niej zegarem, określana jako „wyniosła” pełniła funkcję wieży dzwoniczej. Czy wieża pierwotna stała w tym samym miejscu, co wieża obecna, wobec braku danych źródłowych trudno rozstrzygnąć.

W latach 1621 – 1624 do klasztoru od strony północnej dobudowano pod kątem prostym prostopadłe skrzydło północne dwukondygnacyjne – piętrowe. W r. 1624 znajdujący się obok klasztoru cmentarz otoczono

murem, w którego trzy narożniki wbudowano kaplice: św. Antoniego Padewskiego, św. Sebastiana oraz trzecią o nieznanym kronikarzowi wezwaniu.

Po r. 1639, w którym to miasto dotknęła ponownie epidemia zarazy, zaobserwować można ożywienie prac budowlanych.

W 1640 r. rozpoczęto budowę kościoła p.w. św. Izaaka na cmentarzu, będącego kaplicą drewnianą ku czci jednego z świętych Braci Męczenników. Kościół ten został w XIX w. odbudowany przez hrabiego Karola Mielżyńskiego.

Klasztor bernardyński w XVII w. przeżywa swój rozkwit, co można zauważyć na podstawie zachowanych materiałów źródłowych. Jednym z dowodów wzrostu dóbr materialnych jest zapis dokonany w 1649 r. na rzecz klasztoru kazimierskiego przez starostę radziejowskiego Wojciecha Kadzidłowskiego za gwardianatu Benedykta Bielińskiego w wysokości 30 tys. Florenów oraz złoto i szaty kościelne. Ponieważ w tym czasie na terenie kościoła i klasztoru nie odnotowano w źródłach żadnych prac budowlanych, trudno jest określić, na co wydatkowano ten zapis.

Ponieważ w r. 1655 do Kazimierza docierają wojska szwedzkie i przyczyniają się do zrujnowania miasta, a także częściowo kościoła farnego i klasztoru, przeto następuje czasowe zahamowanie prac budowlanych. Zapis źródłowy z XVII w. mówiący o remontach klasztoru i związanych z nim nazwiskach takich, jak: Jan Sędziwoj Czarnkowski, kardynał Bernard Maciejewski, Jan z Górki Roszkowski z żoną wymieniający wyżej wspomniane osoby jako dobrodziejów i fundatorów, odnieść można do okresu po r. 1655, kiedy to dokonuje się częściowych prac budowlanych, których celem jest odbudowa zniszczonego klasztoru, a być może i kościoła.

Ważnym wydarzeniem budowlanym dla Kazimierza Biskupiego i okolic było wybudowanie w r. 1663 eremu kamedulskiego na Bieniszewie. W 1680 r. została wybudowana w Łężnie kaplica św. Barbary, a w r. 1714 została powiększona. W r. 1688 ufundowano dla Bractwa św. Anny i św. Franciszka dzwon o wadze 9 cetnarów. Zapis źródłowy pochodzący z 1690 r. informuje o wzniesieniu na cmentarzu klasztornej nowej dzwonnicy. Informacja ta łączy się w logiczną całość z informacją poprzednią, która jest przyczyną budowania wieży. Zakupiony dzwon i inne dzwony sprawione w latach następnych należało zawiesić na dzwonnicy, której nie było lub była za mała.

Fundusze gromadzi się także w końcu XVII w. odpowiedni zapis z 1692 r. mówi, że syndyk konwentu Jana Kościelski dostarczył odpowiednich funduszy dla wybudowania od nowa dwóch wież: Jednej nad kościołem, drugiej nad klasztorem. Można przyjąć, że pieniądze te zużytkowano na wybudowanie sygnaturki nad dachem nawy głównej kościoła i innej wieży nad klasztorem trudnej do zlokalizowania.

Najazdy szwedzkie ponownie w r. 1707 powodują zniszczenia w Kazimierzu, także kościoła farnego i klasztoru. W tym samym roku i w następnym /1707- 1708/ Wielkopolska dotknięta została zarazą. W r. 1709 wojska szwedzkie grabią bogatsze kościoły i pustoszą ich otoczenie. W Kazimierzu Biskupim wojska szwedzkie niszczą wszystkie ogrodzenia klasztorne, o innych zniszczeniach źródło nie wspomina. Z

informacji z r. 1715 wynika pośrednio, że kościół i klasztor kazimierski nie zostały poza zburzeniem ogrodzenia w poważny sposób uszkodzone, bowiem klasztor jest czynny, a nawet z rozporządzenia Celestyna z Mediolanu, wieckomisarza generalnego Zakonu ustanowiona została w Kazimierzu „domus recollecta”, która istniała tu przed 60 laty. O życiu zakonnym w klasztorze kazimierskim i ciągłości jego trwania świadczy odnotowanie w r. 1717 wydanie przez prowincjała Jana Kamińskiego przepisów, na mocy których ściśle oddzielono nowicjat od reszty klasztoru. Gwardian Bysztyński w 1719 r. sprowadza robotników do budowy drewnianego forasterium na terenie cmentarza klasztorowego, które nie zostało wykończone.

W 1722 r. naprawione zostały dachy klasztoru i kościoła. Prace naprawcze wykonano za rządów gwardiana Rocha Sierputowskiego. W tym samym roku pleban Myśliboski Franciszek Plewski ofiarowuje konwentowi 20 tyś. dachówek ze swego kościoła na naprawę dachów klasztoru i kościoła.

Gwardian Wyrwiński w r. 1724 buduje nowy mielcuch oraz czeladnice, naprawia uszkodzone budynki gospodarcze, bieli kościół i dokonuje napraw sprzętu kościelnego. W r. 1723 przystąpiono do remontu kościoła i klasztoru. Na podstawie skąpej informacji źródłowej trudno jest ustalić, jakiego typu prace budowlane podjęto w kościele i klasztorze. Wiadomo, że w r. 1735 za gwardianatu Wawrzyńca Rochella wzniesiono nową wieżyczkę na kościele. O rozpoczęciu gruntownego remontu klasztoru dowiadujemy się z informacji z r. 1751, nie znając jednak zakresu prac remontowych.

W latach 1747 – 1781 OO. Kameduli budują na Sowiej Górze w Bieniszewie późnobarokowy kościół p.w. Narodzenia Matki Bożej do dziś istniejący. Kościół jest typowy dla rozwiązań architektonicznych wypracowanych przez OO. Kamedułów. Jest to kościół o dojrzałej późnobarokowej bryle z monumentalną dwuwieżową fasadą od zachodu. Bezpośrednim wzorem architektonicznym tego typu jest kościół OO. Kamedułów na Bielanych w Krakowie.

W 1751 r. naprawiono drewniany dach forasterium. Za gwardianatu Bonawentury Strzeleckiego przygotowano formy do wypalania cegieł i dachówek. Zbudowano kilka pieców do wypalania wapna oraz zebrano drewno. Powyższa informacja świadczy o tym, że planowano jakieś szersze prace budowlane, do których się przygotowywano. Późniejsze jednak wzmianki źródłowe prac o szerszym programie budowlanym nie odnotowują. Prace z r. 1754, o których wiadomo z zapisu źródłowego dotyczą jedynie przestawienia wyposażenia kościoła. Najważniejszą zmianą, jaką wtedy dokonano było przeniesienie stall za wielki ołtarz i utworzenie za nim chóru zakonnego. Wspomniane wyżej gromadzenie materiału budowlanego związane było z planowanym remontem zabudowań gospodarczych i ogrodzeń. W r. 1755 gwardian Rafał Żbijewski wyremontował zabudowania gospodarcze i ogrodzenia.

W latach 1760 – 1761 wzniesiono *Viae Crucis* której głównym fundatorem był Tomasz Lubtowski, ofiarowując na ten cel ok. 6 tyś. /moneta nie wymieniona/. Pożar w r. 1766 niszczy mielcuch klasztorny. Gwardian Maksymilian Langer w r. 1773 przystępuje do kolejnej naprawy klasztoru, remontując m.in. „*loca secreta ob antiquitatem cum preiculo religiosorum desolata*”. W 1784 r. gwardian Mikołaj Kanecki bieli kościół i osusza Drogę Krzyżową przy pomocy kanałów. Kolejny pożar mielcucha klasztorowego w 1791 r. sprawił iż wybudowano w tym samym roku nowy, ale już murowany.

Kazimierz Biskupi w r. 1810 staje się prywatną własnością hrabiego Józefa Mielżyńskiego. W r. 1815 miasto włączone zostało do województwa kaliskiego, a w tym samym w granice Królestwa Kongresowego.

Dach kryjący krużganki, w których znajduje się Droga Krzyżowa zostaje przełożony w r. 1818. Znajdujący się w pobliżu Kazimierza Biskupiego erem kamedulski na Bieniszewie po kasacie w r. 1819 pustoszeje.

Klasztor bernardyński został po raz pierwszy zinwentaryzowany i wykreślony przez budowniczego powiatu konińskiego – Nowickiego przez r. 1856. Mur północny elewacji klasztoru świadczy o zmianach dokonanych w układzie wnętrza tej części skrzydła. Wykonany on jest w kondygnacji parteru w wątku blokowym z mniejszej cegły i pochodzi z poł. XIX w., być może z r. 1856. Część krużganków ze znajdującą się w nich Drogą Krzyżową przy wejściu do kościoła uległa w r. 1856 zniszczeniu na skutek słabych fundamentów i zbyt cienkich murów. Również w tym samym roku dokonano także przebudowy korytarzy klasztornych.

W r. 1870 Kazimierz Biskupi traci prawa miejskie na mocy ukazu cesarskiego, co wpłynęło zapewne na powolny regres w rozwoju miasta. Pomimo utraty praw miejskich Kazimierza Biskupiego, klasztor Bernardynów nadal istnieje i rozwija się bez przeszkód. Wykonany w r. 1881 plan klasztoru rysowany przez budowniczego powiatu słupeckiego /podpis nieczytelny/ przedstawia obiekt w bardzo dobrym stanie technicznym, co jest wynikiem stałej troski władz klasztornych o istnienie zabudowań klasztornych gwarantujących wypełnianie bieżących potrzeb konwentu.

Plan klasztoru z r. 1881 jest inwentaryzacją obiektu przedstawiającą stan techniczny zabudowań klasztornych. Jak wiadomo z praktyki budowlanej plany inwentaryzacyjne przygotowuje się głównie wtedy, gdy planuje się jakieś prace budowlane w inwentaryzowanym obiekcie. Prawdopodobnie tak było w przypadku podjęcia inwentaryzacji stanu technicznego murów budowli klasztornych w Kazimierzu Biskupim. Potwierdza to wiadomość z której wynika, że ok. 1893r. OO. Bernardyni rozbudowują klasztor. Z tego czasu prawdopodobnie pochodzi przekształcona /?/ wieżyczka ponad dachem nawy kościoła /?/, odnowienie połączone być może z przebudową /?/ krużganków i wieża dzwonnicza wykonana w murze pruskim w miejscu wcześniejszej wieży z r. 1690.

Wspomniane wyżej prace budowlane są ostatnimi pracami budowlanymi, jakie podjęto w klasztorze w Kazimierzu Biskupim przez kasatą, która miała miejsce w r. 1898. Prawdopodobnie zakres prac miał być większy, może zamierzano rozbudować klasztor, do którego planowano sprowadzenie pewnej liczby młodych zakonników? Są to jedynie przypuszczenia wobec braku źródeł pisanych na ten temat.

Radykalna decyzja rządu carskiego mocą ukazu o kasacie konwentu kazimierskiego OO. Bernardynów i ich klasztoru była ciosem wymierzonym w te zapisaną w dziejach Polski placówkę, służącą w szerzeniu wiary i w służbie patriotycznej narodu.

Po kasacie pozostawiono konwent kazimierski składający się z ojców i braci Bernardynów na dożywocie.

W końcu XIX w. podjęte zostały za ks. Antoniego Kalinowskiego prace remontowe kościoła, w czasie których główną inwestycją było wykonanie nowej neogotyckiej polichromii kościoła, którą wykonał w r. 1899 Br. Krzyżanowski. Nie wiadomo, jakie treści ikonograficzne przedstawiła polichromia Br. Krzyżanowskiego, jaką zastosowano ornamentykę oraz kolorystykę wnętrz.

Po śmierci ostatniego z przebywających na dożywociu w klasztorze kazimierskim mnicha bernardyńskiego, zarówno kościół, jak i budynki klasztorne przechodzą pod zarząd księży diecezjalnych. Zarząd ten nad pobernardyńskim kościołem i klasztor w Kazimierzu Biskupim trwał do r. 1921 i nie wniósł żadnych stwierdzonych źródłowo przekształceń i zmian architektonicznych.

Rok 1921 jest bardzo ważnym i znaczącym rokiem w życiu i działalności Zgromadzenia Misjonarzy św. Rodziny. W tym roku pobernardyński kompleks budynków klasztornych składający się z kościoła i zabudowań klasztornych został spod zarządu władz diecezjalnych przez biskupa Stanisława Zdzitowieckiego. Przekazany pod zarząd władz klasztornych Zgromadzenia Misjonarzy św. Rodziny. A. Kuczerze – prowincjałowi. Przejęty przez Misjonarzy św. Rodziny kościół stał się kościołem seminaryjnym, a klasztor zamieniono na niższe seminarium duchowne, którego pierwszym rektorem został ks. A. Kuczera.

Po przejściu przez Zgromadzenie Misjonarzy św. Rodziny kościoła i klasztoru pobernardyńskiego przystąpiono do generalnych prac budowlanych. Celem było przekształcenie klasztoru i przystosowanie go do potrzeb seminarium duchownego.

Wspomniane wyżej prace budowlane trwały nieprzerwanie w latach 1921 – 1923 i dzięki nim mogło w nowych warunkach rozwijać się seminarium duchowne.

W 1925 r. za rektoratu ks. A. Kuczery zostały otynkowane ściany wirydarza klasztornego. Ostatnimi pracami remontowymi podjętymi przed r. 1939 w kościele seminaryjnym w Kazimierzu Biskupim było pokrycie dachu kościoła nową dachówką.

W latach 1939- 1940 kościół i klasztor został zamieniony przez Niemców na tymczasowe miejsce internowania księży z Poznania, którzy następnie zostali wywiezieni do obozu w Dachau. Kościół całkowicie, a klasztor częściowo zamieniono na magazyn zbożowy. W marcu 1945 r., kiedy na Zachodzie toczyły się ostatnie walki z Niemcami, rozpoczyna swą działalność przybyły do Kazimierza Biskupiego ks. Tadeusz Dusza MSF, który zajmuje się organizacją życia zakonnego. Pierwszymi pracami po wojnie w 1945 r. na terenie klasztoru były prace remontowe w związku z utworzeniem w budynku klasztornym gimnazjum.

W 1952 r. zastąpiono polichromie z r.1899 nową polichromią przedstawiającą sceny figuralne na ścianie tęczowej.

W 1959 r. została przeprowadzona w Kazimierzu Biskupim inwentaryzacja pomiarowa klasztoru, wykonana przez Pracownię Konserwacji Zabytków w Poznaniu. Wnosząc na podstawie przepisów o ochronie zabytków w Polsce można przypuszczać, że prace inwentaryzacyjno – pomiarowe były podstawą zaplanowanych w niedługim czasie prac konserwatorskich, jakimi miano objąć kościół i klasztor. W myśl przepisu prawa dotyczącego ochrony zabytków nie wolno jest podjąć żadnych prac konserwatorsko –

budowlanych przy obiekcie zabytkowym bez uprzedniego rozpoznania zabytku, sporządzenia inwentaryzacji pomiarowo – architektonicznej, wykonania dokumentacji fotograficznej, naukowo – historycznej, przygotowania planów konserwatorskich i ich zatwierdzenia u władz konserwatorskich.

W 1960 r. sporządzono przez Pracownię Dokumentacji Historycznej, Pracowni Konserwacji Zabytków w Poznaniu dokumentację historyczną pobernardyńskiego zespołu klasztornego, opracowaną przez Renatę Linette.

Zarówno inwentaryzacja architektoniczno – pomiarowa, jak również dokumentacja historyczna wykonana przez Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków w Poznaniu były podstawą do rozpoczęcia prac konserwatorskich o szerszym programie, a dotyczących zespołu klasztornego w Kazimierzu Biskupim .

W 1967 r. Misjonarze św. Rodziny przenoszą z Bąblina do Kazimierza Biskupiego swoje seminarium misyjne. To ważne w życiu zakonnym wydarzenie świadczy o tym, że budynki klasztorne były odpowiednio przygotowane na przyjęcie i zakwaterowanie alumnów seminarium duchownego.

Największe prace konserwatorsko – rekonstrukcyjne przeprowadzono w latach 1970 – 1974 za rektoratu ks. Jana Zimnocha. Podjęte prace miały na celu regotyzację wnętrza kościoła seminaryjnego i nadanie mu nowej funkcji przystosowanej do nowych potrzeb uwarunkowanych pomieszczeniem w prezbiterium i w nawie kościoła większej ilości alumnów. W czasie prac rozebrano i usunięto z kościoła wszystkie zabytkowe ołtarze barokowe, stanowiące pierwotny wystrój wnętrza kościoła bernardyńskiego. Wnętrze pozbawiono polichromii, którą pobielono pobiałami wapiennymi. Sklepienia prezbiterium oraz nawy głównej i łuk tęczy, jak i łuki pod chórowe i portale pozostawiono w licu ceglany z częściową rekonstrukcją.

W miejscu usuniętego barokowego ołtarza głównego umieszczono ołtarz przechowywania Najświętszego Sakramentu, składający się z dwóch stopni, podstawy /antepedium/, mensy i umieszczonej nad nimi płyty płaskorzeźbionej wyrażającej Ostatnią Wieczerzę. W płycie tej wyrzeźbiono 12 apostołów adorujących Chrystusa w Najświętszym Sakramencie w tabernakulum. W prezbiterium, przed ołtarzem przechowywania Najświętszego Sakramentu ustawiono ołtarz soborowy twarzą do ludu. W nawie głównej z prawej i lewej strony umieszczono dwa ołtarze boczne, składające się, każdy z podstawy /antepedium/ i kamiennej mensy. Nad ołtarzami umieszczono w ścianach metalowe otwierane półkule, z których jedna pełni czasowo funkcję tabernakulum, a druga relikwiarza świętych Pięciu Braci Męczenników. Ponad nimi z lewej strony umieszczono ażurowe w stosunku do ściany prostokątne, ornamentowe kompozycje ceglane, a w nich z lewej strony zabytkowy prostokątny półkuliście zaokrąglony obraz barokowy przedstawiający św. Anne Samotrzec, a z prawej strony obraz prostokątny, półkuliście zakończony, przedstawiający Matkę Bożą.

W tym samym czasie co ołtarze zbudowano także kamienną ambonkę z pulpitem, którą umieszczono pod łukiem tęczowym z prawej strony od głównego ołtarza patrząc – na stopniu podwyższającym prezbiterium w stosunku do poziomu posadzki nawy głównej. Ambonka od frontu ozdobiona jest symbolami

wyrażającymi treści: po środku znajduje się baranek spoczywający na wpisanym w koło krzyżu greckim, wyrażający Chrystusa i w narożnikach cztery symbole ewangelistów: Matusza, Marka, Łukasza i Jana.

W czasie prac konserwatorsko – rekonstrukcyjnych wykonano i wmontowano w gotyckie okna witraże.

Opisane wyżej prace i przekształcenia dokonane we wnętrzu zabytkowego kościoła pobernardyńskiego przywróciły zbliżony do autentycznego charakter wnętrza późnogotyckiego pozbawiając je jednak nieodwracalnie typowego z dużymi umiejętnościami artystycznymi ukształtowanego wnętrza barokowego.

Dalszym etapem rozwojowym kompleksu budynków klasztornych była wymiana dachów nad krążankami oraz wzniesienie skrzydła północnego, przylegającego pod kątem prostym do wcześniej zbudowanego skrzydła połączonego od północy z czworobokiem budynków klasztornych. Jest to budynek czterokondygnacyjny pełniący funkcję dydaktyczną i mieszkalną.

Wymienione wyżej prace przeprowadzone zostały za rektoratu ks. Edwarda Ziarniewicza w latach 1977 – 1978.

W r. 1979 za kadencji ks. Stanisława Snochowskiego i ks. ekonomy Aleksandra Heliosa odnowiono cały mur od kanału – wokół kalwarii. Zrekonstruowano łuk głównej bramy i zrobiono okazały podjazd do klasztoru od strony zachodniej. W latach 1981 – 1982 również za rektoratu ks. S. Snochowskiego podjęto i wykonano prace adaptacyjne strychów nad skrzydłem zachodnim i północnym klasztoru, zamieniając je na mieszkania dla alumnów, oświetlone wykonanymi w połaciach dachowych z obu stron facjatami. Założono nowy dach, położono trogry, wieniec zbrojeniowy stropobetonowy /Klein/.

Ostatnim etapem sukcesywnego rozbudowywania i ubogacania estetycznego budynków kompleksu klasztornego było również za rektoratu ks. S. Snochowskiego w latach 1983 – 1984 poszerzenie i podwyższenie północnego skrzydła klasztornego, połączonego pod kątem prostym z późnogotyckim czworobokiem klasztornym, zaprojektowany przez inżyniera Henryka Marcinkowskiego z Poznania. Poszerzając skrzydło północne dobudowana część stanowi ciąg pomieszczeń o funkcji dydaktycznej – mieszkalnej, umieszczonych na tych samych, co poprzednio kondygnacjach z niewielkim podwyższeniem murów dawnego poddasza, które przeprojektowano na funkcje mieszkalne. Piwnice w projektowanym ciągu poszerzającym skrzydło północne przeznaczono na pomieszczenia kuchenne i magazynowe.

Podkreślić należy umiejętnie pod względem funkcji i harmonijne pod względem estetycznym rozwiązanie projektowanej części tego skrzydła. Pomieszczenia mieszkalne na poddaszu od strony wschodniej doświetlono szeregiem wysuniętych z połaci dachowej facjat, natomiast pomieszczenia od strony zachodniej ujęto miękką linią dachu okrywającego je, który kontrastuje z ukośną połacią dachu głównego.

W fasadzie zachodniej projektant zrezygnował z tradycyjnego podziału prostokątnych okien piwnicy, parteru, piętra i poddasza, szprosami.

Zaprojektowanie i wykonanie adaptacji i rozbudowy skrzydła północnego klasztoru jest przykładem śmiałego zamiaru inwestora, umiejętnego pod względem funkcji i formy rozwiązania układu przestrzennego i prawidłowego, z dużym wyczuciem estetycznym wykonania prac budowlanych.

Wzniesiona od zachodu część skrzydła północnego jest umiejętnym przykładem adaptacji obiektu zabytkowego do nowych potrzeb z uwzględnieniem walorów estetycznych całego kompleksu klasztorowego.

W r. 1984 powiększono również bunkier opałowy i założono odgromniki na całym zabytku. W roku następnym na przełomie maja i czerwca skuto tynki ze ściany wschodniej barkowego skrzydła, podwyższonego w latach 1983 – 1984, ponieważ były zawilgocone i zniszczone czynnikami atmosferycznymi. Ściana zostanie uzupełniona /wymiana cegły/ i otynkowana ponownie.

Kompleks budynków klasztornych w Kazimierzu Biskupim składający się z kościoła i przylegającego do niego zespołu zabudowań klasztornych wraz z krużgankami otaczającymi wirydarz, jest przykładem narastania przez wieki form architektonicznych wzajemnie z siebie wynikających i wzajemnie się uzupełniających; jest umiejętnym powiązaniem dawnego z nowym. Potwierdza to znaną w historii sztuki tezę, że dobre dzieło sztuki z dobrym dziełem sztuki nie kłóci się, lecz stanowi z nim organiczną całość.

Ukształtowany przez długotrwałe procesy budowlane zespół budynków klasztornych w Kazimierzu Biskupim wyróżnia się bardzo interesującą i piękną w formie bryłą w panoramie miasta, z którym organicznie wzrastał, zespalał się i jest jego ozdobą.

Marian Lewicz